

Mariusz Balcerek

Wojewódzka Biblioteka Publiczna – Książnica Kopernikańska w Toruniu

e-mail: m.balcerek@ksiaznica.torun.pl

ORCID ID: 0000-0002-1007-8042

Cel rozrywkowy bibliotek we współczesnym świecie. Na marginesie dewiz z „Katechizmu biblioteki” Paula Ladewiga

Wprowadzenie

Ponad 100 lat temu w swoim *Katechizmie* Paul Ladewig stwierdził, że „stawianie celu rozrywkowego na planie pierwszym jest przyczyną słabego poziomu biblioteki ludowej, jej stagnacji i słabnącego nią zainteresowania” („Das Vorkehren des Untergaltungs zweckes ist ein Grund des Tiefstandes der Volksbücherei, ihren Stagnation und des mangelnden Interesses für sie”)¹. Czy dzisiaj jego słowa są tak samo ważne?

W ostatnich latach notujemy powolny proces kładzenia przez biblioteki, przede wszystkim te publiczne, większego nacisku na szeroko rozumianą działalność kulturalną. Przypomina to przekształcanie ksiąźnic w domy kultury lub świetlice, określane mianem „trzeciego miejsca”. Czy jest dobry kierunek rozwoju dla bibliotek?

Celem artykułu jest próba odpowiedzi na pytanie o przyszłość ksiąźnic. Przy okazji spróbujemy zweryfikować słowa Paula Ladewiga na temat rozrywki i jej miejsca we współczesnych i przyszłych bibliotekach. Czy jego dewiza była prorocza?

Aby odpowiedzieć na powyższe pytania będziemy musieli dokonać przeglądu piśmiennictwa poświęconego zagadnieniu rozwoju bibliotek. Dodatkowo, opracowując dane z Głównego Urzędu Statystycznego i Biblioteki Narodowej, posłużymy się metodą statystyczną. Badaniem objęto polskie biblioteki wszystkich typów, przy czym największy nacisk położono na te publiczne. W celu pogładowym odniesiono się również do wybranych przykładów ze świata, gdyż trend ma charakter globalny.

Główne kierunki rozwoju bibliotek

W dzisiejszych czasach dwa czynniki posiadają największy wpływ na rozwój bibliotek. Pierwszym z nich jest Internet, który wkracza coraz bardziej w życie ludzkości. Z roku na rok przybywa książek, czasopism, czy po prostu informacji dostępnych w sieci. Biblioteki dygitalizując

1 Ladewig, *Katechizm biblioteki*, 44, 113.

swoje zbiory zwiększają tylko to zjawisko. Z drugiej strony notujemy powolny, ale konsekwentny spadek czytelnictwa. Zjawisko to wraz z przenoszeniem obiegu informacji do Internetu skutkuje swoistym pustynnieniem bibliotek, gdzie obserwujemy puste przestrzenie, które kilkanaście lat temu były pełne czytelników.

Maurice B. Line w swoim referacie o bibliotece przyszłości, wygłoszonym w Bibliotece Królewskiej w Kopenhadze w kwietniu 2001 roku, powiedział: „W ciągu najbliższych kilku lat będę mógł dotrzeć do każdego tekstu nie odwiedzając biblioteki”². Obecnie jesteśmy coraz bliżej momentu spełnienia się tych słów³. Rozwój mobilnych technologii pozwala nam wyjść z księżnic, ale również z domów, gdyż korzystać z bibliotecznych usług można teraz niemal w każdym miejscu⁴. Biblioteka nastawiona wyłącznie na rozwój cyfrowy nie cieszy się jednak pełną aprobatą⁵. Istnieje potrzeba miejsca z Internetem dla osób, które go jeszcze nie mają⁶.

W swoim referacie Maurice B. Line, po przedstawieniu wizji dostępności informacji poza biblioteką, pyta: „Dlaczego zatem powinienem chcieć tam nadal chodzić?” Sam udziela takiej odpowiedzi: „Ponieważ mogą zdarzyć się rzeczy, których nie będę mógł lub chciał zrobić bez biblioteki i takie, które biblioteka będzie chciała zrobić dla mnie”. Dalej przeczytać możemy m.in. o tym, że biblioteka powinna być miejscem, „gdzie naukowcy mogą się spotkać ponad zakresem swoich badań i znaleźć wzajemną stymulację i inspirację. Może niektóre z tych wizyt nie będą niezbędne, bo potrzeba dostępu do informacji zostanie zaspokojona inaczej i wyparta przez społeczną potrzebę intelektualnego i towarzyskiego kontaktu z bibliotekarzami oraz innymi czytelnikami”⁷.

Korzeni pomysłu biblioteki jako miejsca spotkań należy szukać w teorii „trzeciego miejsca” (ang. *third place*), która po raz pierwszy pojawiła się w artykule *The Third Place* Ramona Oldenburga i Dennisa Brissetta z 1982 roku. Autorzy zdefiniowali je jako: „exist outside the home and beyond the „work lots” of modern economic production”⁸. Siedem lat później wyszła drukiem książka amerykańskiego socjologa Raya Oldenburga pod tytułem: *The Great Good Place. Cafes, Coffee Shops, Community Centers, General Stores, Bars, Hangouts, and How They Get You through the Day*, która spopularyzowała ideę⁹. Przeczytać w niej można, że “the third place is a generic designation for a great variety of public places that host the regular, voluntary, informal, and

2 Line, „Biblioteka przyszłości”.

3 Joseph i Mohan, „Transforming traditional libraries into Digital Libraries”, 150–59.

4 Singh, „Digital Transformation of library services in the Mobile World: The future trends”, 335–49.

5 Boeske, „Biblioteka humansize”, 5; Osłowska, „Biblioteki - nowoczesne przestrzenie kultury”, 575.

6 Houghton, Foth, i Miller, „The continuing relevance of the library as a third place for users and non-users of IT: the case of Canada Bay”, 27–39.

7 Line, „Biblioteka przyszłości”.

8 Oldenburg i Brissett, „The third place”, 269.

9 Oldenburg, *The Great Good Place. Cafes, Coffee Shops, Community Centers, General Stores, Bars, Hangouts, and How They Get You through the Day*.

happily anticipated gatherings of individuals beyond the realms of home and work”¹⁰. W sławnej pracy Oldenburga pojawia się również wątek bibliotek. Za pierwszym razem porównuje on angielski pub do małej biblioteki¹¹, za drugim opisuje pojawienie się we wiedeńskiej kawiarni prasy, co przełożyło się na nazywanie jej przez użytkowników mianem biblioteki ze względu na atmosferę i układ stolików¹².

Obecnie obserwujemy proces przekształcania bibliotek w miejsca przyjazne czytelnikom, na wzór „trzeciego miejsca” Oldenburga. Już w swoim *Katechizmie* Paul Ladewig pisał, że skoro „publiczność domaga się wygody: niech będzie jej dana”¹³. Oprócz lub zamiast klasycznych czytelni powstają przestrzenie do nauki w grupie i indywidualnie¹⁴. Do tego dochodzi zaplecze naukowo-edukacyjne w postaci sal konferencyjnych, lekcyjnych, a także kawiarnie i bary, określane mianem centrów nauki. W związku z przenoszeniem informacji do Internetu nacisk kładziony jest na tradycyjną komunikację i spotkania, nie tylko środowiska akademickiego (np. seniorzy)¹⁵. Amerykańska projektantka Zaha Hadid widzi w uniwersyteckich księżnicach miejsce na kluby studenckie i różnego rodzaju imprezy¹⁶.

Milena Śliwińska odpowiadając na pytanie, jaka biblioteka jest potrzebna studentowi stwierdza, że „aby chronić bibliotekę trzeba ją przekształcić w swoiste centrum kultury, animacji kulturalnej, organizować wystawy, projekcje, prelekcje, przygotowywać spektakle”¹⁷. O tym, że proces ten jest już zaawansowany możemy przeczytać w tekście Łukasza Boeske. Według niego księżnica „oprócz wypożyczalni książek, czytelni i mediateki, jest miejscem, gdzie znajduje się: teatr dla dzieci, salki wykładowe, pokoje do pracy grupowej, w których odbywają się spotkania grup hobbystycznych, kółek zainteresowań i stowarzyszeń. Proporcje uległy zmianie, gdyż spora część usług oferowanych przez biblioteki dotyczy spraw niezwiązanych z książkami. To kurs obrany w kierunku centrum kultury, quasi-świątyni”¹⁸. Dodatkowo Jacek Ladorucki stwierdza, że

10 Oldenburg, 16.

11 Oldenburg, 143.

12 Oldenburg, 196–97.

13 Ladewig, *Katechizm biblioteki*, 122.

14 Baran i Kotowska, „Przestrzeń społeczna w nowoczesnej bibliotece akademickiej miejscem nauki i spotkań”, 139–41; Łobocka, „Centra informacji i galerie – współczesne tendencje organizacji przestrzeni publicznej w bibliotekach polskich”, 53–64; Borońska, „Centrum nauki jako przykład wykorzystania przestrzeni bibliotecznej w działalności bibliotek naukowych”, 590–602.

15 Ciesielska-Kruczek, „Przestrzeń biblioteczna – miejscem nauki, działalności społeczno-kulturalnej, pracy”, 43, 46; Szczygłowska, „Architektura bibliotek”, 25–26; Matras-Mastalerz, „Strefa nauki, strefa kultury - biblioteka na miarę XXI wieku”, 89–92; Borońska, „Centrum nauki jako przykład wykorzystania przestrzeni bibliotecznej w działalności bibliotek naukowych”, 593–94; Felińska i Górniak, „Miejsce biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego w życiu osób starszych”, 128–49.

16 Szczygłowska, „Architektura bibliotek”, 26.

17 Śliwińska, „Jaka biblioteka jest potrzebna studentowi? Próba odpowiedzi na pytanie”, 257.

18 Boeske, „Biblioteka humansize”, 5.

misją środowiska bibliotekarzy jest dbałość o tożsamość instytucji i jej wizerunek. Biblioteka jest dla niego miejscem spotkań i aktywności kulturalnych środowiska (powrót ludzi do kultury)¹⁹.

Zgodnie z ideą „trzeciego miejsca” skarbnice wiedzy, jak się pogardliwie nazywa tradycyjne biblioteki, przekształcane są w domy kultury i świetlice. Znajdziemy tam również sale sportowe, kinowe, bilardowe, kreatywne przestrzenie (ang. makerspace), escape roomy, miejsca do gier i place zabaw²⁰. Na horyzoncie pojawiają się wizje ze specjalnymi przestrzeniami i usługami dla bezdomnych osób²¹. Elżbieta Zybert krytykuje nawet ksiąźnice za brak działań w tej sprawie: „Niestety, często biblioteki nie podejmują działań na rzecz grupy społecznej i szukają argumentów usprawiedliwiających swoją niechęć i bierność w tym zakresie”²². To samo dotyczy miejsc dla imigrantów i środowisk LGBTQ²³.

Będąc trochę złośliwym można stwierdzić, że łatwiej jest wymienić atrakcje, jakich nie ma jeszcze w bibliotekach. W końcu ksiąźnica nie ma być już tylko miejscem pracy, ale również, a może przede wszystkim, rozrywki. Zmiany te widać wyraźnie w bibliotekach publicznych, ale dostrzegamy je również w tych akademickich.

W tym kontekście należy zwrócić uwagę na kwestię budowania doświadczenia bibliotecznego użytkownika (ang. Library User Experience)²⁴. Może mieć ona pozytywny wpływ na odbiorcę imprez bibliotecznych, zwiększając prawdopodobieństwo korzystania z tradycyjnych usług biblioteki. Z drugiej strony, jeśli przyzwyczai się użytkownika do biblioteki, jako domu kultury, to tak go zapamięta i tak będzie kojarzyć.

Łączenie bibliotek z innymi instytucjami kultury

Przedstawiony powyżej proces przekształcania bibliotek w domy kultury odbywa się w sposób nieformalny. Książnica, mimo położenia nacisku na działalność kulturalną, nadal posiada w nazwie słowo związane z książkami. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na zagadnienie łączenia instytucji kultury, co umożliwiła nowelizacja ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności

19 Ladorucki, „Uwarunkowania misji bibliotek w społeczeństwie wiedzy i informacji. Wizerunek i tożsamość”, 30–35.

20 Piotrowska i Witczak, „Zastosowanie idei «trzeciego miejsca» na przykładzie wybranych bibliotek europejskich (Hjorring, Blanes)”, 53–55; Morawiec, „Biblioteka w Oleśnie wie jak to się robi!”; Grodecka, „Czytanie z klockami LEGO. Biblioteka zaprasza na warsztaty”; Marchewska, „Praktyka pozyskiwania czytelników w małej bibliotece publicznej”, 17; Osłowska, „Biblioteki - nowoczesne przestrzenie kultury”, 555–56; Tucholska, „Makerspace, hackerspace i fablab, czyli kreatywne przestrzenie w bibliotekach publicznych”, 4–8; Jeziński, „Kluby jako formy aktywizacji lokalnych społeczności”, 7–8; Orange, „Pracownie Orange - Nasze programy”; Sopyło, „Fatnomyka. Rzeczywistość wirtualna w bibliotece”, 30–32; „Gry planszowe”.

21 Zybert, „Bezdomni w bibliotekach - doświadczenia zagraniczne”, 27–45; Zybert, „Osoby doświadczające bezdomności i biblioteki”, 4–5.

22 Zybert, „Osoby doświadczające bezdomności i biblioteki”, 10.

23 Khoir, „An information behaviour perspective into Asian immigrants' settlement in urban South Australia: Investigating their everyday life information seeking and the value of public library services”; Cegiełko, Siekierska, i Zwierzyńska, „Brawo wy! brawo my! Relacja z 9. Kongresu Bibliotek Publicznych”, 33.

24 Wójcik, „Library User Experience, czyli o budowaniu doświadczenia użytkownika w bibliotece”, 393–402.

kulturalnej z 2011 roku. W jej wyniku organizator zyskał możliwość łączenia podlegających mu placówek, w tym biblioteki²⁵.

Przyjrzyjmy się bliżej temu zagadnieniu. W 2015 roku odbyła się w Szczecinie sesja poświęcona temu problemowi. Z wygłoszonych tam referatów wynika, że efekty łączenia bibliotek są trudne do jednoznacznej oceny. Padały w nich argumenty za i przeciw, choć więcej było tych drugich. Barbara Budyńska z Biblioteki Narodowej podsumowując statystyki za lata 2012-2014 stwierdziła w większości województw spadki i to często znaczne²⁶. Andrzej Marcinkiewicz, dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Olsztynie uznał na podstawie danych, że „biblioteki w instytucjach połączonych rejestrują nieco niższe wyniki działalności od pracujących samodzielnie”²⁷. W referacie Grzegorza Figiela i Małgorzaty Pieczykolan z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Lublinie możemy przeczytać bardziej gorzkie słowa: „w trzyletnim okresie funkcjonowania znowelizowanej ustawy w województwie lubelskim żadna z połączonych bibliotek nie osiągnęła pokładanych przez organizatorów korzyści, zarówno finansowych jak i organizacyjnych. Zaburzone zostały relacje pomiędzy pracownikami, nastąpił trudny okres transformacji, budowania zespołu. Odpowiedź więc na pytanie zadane w tytule jest jednoznaczna [„Czy razem znaczy lepiej?” – M.B.]”²⁸.

Oczywiście zaprezentowano również rzadkie pozytywne przypadki. Najbardziej transparentnym był Sianów w województwie zachodniopomorskim, gdzie Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna zanotowało znaczne wzrosty wskaźników bibliotecznych (zapisani czytelnicy, wypożyczenia, udostępnienia na miejscu), i to mimo zmniejszenia wydatków na nowości, liczby zakupionych książek i samego księgozbioru²⁹! Tego typu przypadków było więcej (np. Chocień w woj. kujawsko-pomorskim)³⁰.

Oprócz statystyk możemy w referatach przeczytać wnioski za i przeciw, w których przeważają te drugie. Wśród nich są wymieniane takie jak: „zniknięcie z „obiegu” świadomości społecznej biblioteki i marginalizacja placówek bibliotecznych, co prowadzi nieuchronnie do ograniczania ich rozwoju oraz obniżenia jakości usług dla czytelników. Argumentami za mają być

25 „Ustawa z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej”.

26 Budyńska, „O «uszczerbku» w działalności bibliotek publicznych”, 28–29.

27 Marcinkiewicz, „Łączenie bibliotek – suma dylematów wójta, bibliotekarza i dyrektora WBP”, 41.

28 Figiel, i Pieczykolan, „Czy razem znaczy lepiej? Sytuacja bibliotek w województwie lubelskim po zmianie ustawy”, 71.

29 Berlicki, „Nie tylko biblioteki”, 34.

30 Antczak-Sabała, „Łączenie bibliotek w podregionie toruńsko-włocławskim: zysk czy strata?”, 53.

zwiększone możliwości prowadzenia różnych form pracy z czytelnikiem: dostęp do sprzętu ułatwiającego organizację imprez”³¹.

Z krótkiego przeglądu zagadnienia łączenia bibliotek z innymi instytucjami kultury wynikają wnioski zbieżne z procesem zachodzącym w „stuprocentowych” księżnicach. Tym samym, typowe biblioteki, przynajmniej te publiczne, nie muszą zmieniać swojego statusu, aby stać się domem kultury, gdyż zgodnie z obowiązującym trendem i tak się nimi powoli stają.

Statystyki

Jak wyglądają statystyki bibliotek w ostatnich latach? Czy urozmaicenie oferty przez księżnice ma wpływ na zwiększenie bibliotecznych wskaźników? To podstawowe pytanie, które winniśmy postawić sobie analizując zmiany, jakim podlegają biblioteki.

W literaturze możemy przeczytać o różnych sposobach pozyskiwania czytelników. Przytoczmy tutaj jeden z nich: „Kolejnym skutecznym sposobem na zwiększenie czytelnictwa była organizacja warsztatów, zajęć, spotkań odpowiadających na różnorodne zapotrzebowanie wśród mieszkańców gminy. I tak uczestnicy spotkań z grami planszowymi, wypożyczają książki dla dzieci, panie przychodzące na pilates wypożyczają książki na temat zdrowia, czytelnicy zainteresowani spotkaniami autorskimi wypożyczają literaturę piękną, uczniowie biorący udział w zajęciach językowych – wypożyczają materiały do nauki języków obcych, itd.”³² Czy znajduje to potwierdzenie w statystykach?

Z danych publikowanych przez Główny Urząd Statystyczny wynika, że liczba wypożyczeń w latach 2010-2017 spadła z 119,9 do 105,4 mln woluminów. Tendencję zniżkową ma również liczba czytelników, czyli osób, które wypożyczają książki, z 6,5 do 6 mln. Odwrotny kierunek notuje wskaźnik odbiorców imprez w latach 2011-2017, z 6,9 na 7,2 mln, w latach 2013 i 2016 osiągający poziom prawie 8 mln. Jak widać biblioteki odwiedzane są częściej przez odbiorców niż czytelników i wszystko wskazuje, że różnica pomiędzy tymi dwoma wskaźnikami będzie się powiększać. Dodatkowo spada procentowy udział bibliotek publicznych w źródłach czytanych książek. W 2012 r. wynosił on 23%, aby po pięciu latach spaść do poziomu 16. Wzrósł udział własnego księgozbioru, prezentów i innych bibliotek (nieszkolnych, akademickich?). Tym samym, publiczne księżnice przestają być powoli miejscami zdobywania książek.

Na podstawie danych statystycznych o publicznych księżnicach z GUS-u trudno stwierdzić korelację pomiędzy grami planszowymi i pilatesem a liczbą wypożyczeń książek. Możliwe, że

31 Budyńska, „O «uszczerbku» w działalności bibliotek publicznych”, 32; Figiel, i Pieczykolan, „Czy razem znaczy lepiej? Sytuacja bibliotek w województwie lubelskim po zmianie ustawy”, 70.

32 Marchewska, „Praktyka pozyskiwania czytelników w małej bibliotece publicznej”, 17.

dodatkowe atrakcje w bibliotekach mają pozytywny wpływ na typowo biblioteczne wskaźniki. Możliwe, że bez tych form liczba czytelników i wypożyczeń byłyby niższe, ale brak obecnie na to przekonujących dowodów.

Tab. 1 Wypożyczenia, czytelnicy i imprezy

| Data | Liczba wypożyczeń (mln) | Liczba czytelników (mln) | Liczba imprez (tys.) | Liczba odbiorców imprez (mln) |
|------|-------------------------|--------------------------|----------------------|-------------------------------|
| 2010 | 119,9 | 6,5 | brak danych | brak danych |
| 2011 | 120,4 | 6,5 | 371,6 | 6,9 |
| 2012 | 122 | 6,5 | 410,7 | 7,5 |
| 2013 | 118,9 | 6,4 | 449,3 | 7,9 |
| 2014 | 115,4 | 6,3 | 326,9 | 7,8 |
| 2015 | 112,4 | 6,2 | 317,4 | 7,7 |
| 2016 | 110,2 | 6,1 | 291,7 | 7,9 |
| 2017 | 105,4 | 6,0 | 298,9 | 7,2 |

Źródło: opracowanie własne podstawie danych z GUS (dane z BN są inne)³³.

Tab. 2 Źródła czytanych książek w latach 2014–2017 (dane w proc.)

| Data | Biblioteka publiczna | Inna biblioteka | Księgozbiór domowy | Prezent | Zakup |
|------|----------------------|-----------------|--------------------|---------|-------|
| 2012 | 23 | 2 | 16 | 15 | 38 |
| 2014 | 15 | 2 | 30 | 16 | 31 |
| 2015 | 17 | 1 | 30 | 15 | 33 |
| 2016 | 13 | 3 | 25 | 21 | 30 |
| 2017 | 16 | 5 | 22 | 23 | 34 |

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z BN³⁴.

Warto również zapoznać się z wynikami badań na temat biblioteki jako „trzeciego miejsca”. Zwolennicy transformacji książnic często argumentują swój pomysł sugestiami użytkowników. Na przykład z wyników ankiet przeprowadzonych w Concord Library w Australii i opublikowanych w 2013 roku wynika, że naukę i ciszę w bibliotece preferują tylko studenci. Wśród osób w wieku emerytalnym pojawia się wypożyczanie książek i czytanie gazet, ale większość przychodzi tam na kawę i spotkania³⁵. Specyficzne preferencje studentów potwierdzają inne badania³⁶. Efekty badań Katalonii opublikowane w 2018 roku wyglądają podobnie³⁷.

33 Łysoń, *Kultura w 2011 r.*, 80; Łysoń, *Kultura w 2012 r.*, 71; Łysoń, *Kultura w 2013 r.*, 70; Łysoń, *Kultura w 2014 r.*, 74; Łysoń, *Kultura w 2015 r.*, 76; Łysoń, *Kultura w 2016 r.*, 81; Urząd Statystyczny w Krakowie. Ośrodek Statystyki Kultury, „Biblioteki publiczne w 2016 roku”, 1,5; Budyńska i Jezierska, „Biblioteki w Polsce w 2016 r.”, 2–3, 16–18; Plata i Polit, „Biblioteki publiczne w 2017 roku”, 2.

34 Michalak, Koryś, i Kopeś, *Stan czytelnictwa w Polsce 2015 roku*, 44; Izabela i in., *Stan czytelnictwa w Polsce 2017 roku*, 23.

35 Houghton, Foth, i Miller, „The continuing relevance of the library as a third place for users and non-users of IT: the case of Canada Bay”, 31.

36 Webb, Schaller, i Hunley, „Measuring Library Space Use and Preferences: Charting a Path Toward Increased Engagemen”, 413.

37 Fernández-Ardèvol i in., „The public library as seen by the non-users”, 663–64, figure 7.

W 2015 roku opublikowano wyniki ankiet przeprowadzonych wśród użytkowników bibliotek publicznych w USA. 30% stwierdziło, że biblioteki winny usunąć książki i regały, aby zrobić miejsce na technologiczne centra, czytelnie, miejsca spotkań i kulturalne wydarzenia, 40% rozważało taką możliwość, a tylko 25% było przeciwko. Trzy lata wcześniej odpowiedzi kształtowały się odpowiednio 20, 39 i 36%, co pokazuje tylko tendencję zmierzającą do unowocześnienia bibliotek³⁸. Nie wynika z nich wyraźnie, aby użytkownicy chcieli zmiany funkcji ksiąźnicy.

Szukając efektów badań odnoszących się bezpośrednio do interesującej nas kwestii natrafiamy na wyniki przedstawiające tę sprawę w innym świetle, choć od razu należy zaznaczyć, że pochodzą one sprzed kilku lat. Jednymi z nich są opublikowane w 2011 roku efekty ankiet wypełnionych przez użytkowników afrykańskich bibliotek publicznych (Etiopia, Ghana, Kenia, Tanzania, Uganda i Zimbabwe). Pokazują one, że liczba zwolenników i przeciwników wydarzeń (ang. events) w ksiąźnicach jest na podobnym poziomie; 1/3 nie ma zdania w tej kwestii³⁹. Ciekawym faktem jest również to, że rozrywkę (ang. entertainment) jako cel wizyty w bibliotece częściej wskazały osoby, które nie są tam zapisane (43%, w Tanzanii aż 66%, w Kenii tylko 23%); wśród zarejestrowanych czytelników wskaźnik ten wyniósł tylko 26%; w Kenii tylko 16%⁴⁰. O dziwo, tylko 17% lokalnych urzędników uważa rozrywkę za cel biblioteki; w Etiopii tylko 8%⁴¹. Tylko 34% lokalnych urzędników powiązało inne aktywności i rozrywkę z ksiąźnicą, choć w poszczególnych państwach wyniki były bardzo różne, np. w Kenii odsetek ten wyniósł aż 78%, a w Etiopii tylko 5%⁴².

Dla Polski dysponujemy obecnie rezultatami tylko jednej ankiety, którą przeprowadzono wśród 100 studentów Wydziału Politologii i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu w 2011 roku, ale za to bardzo interesującymi.

Na pytanie, „czy biblioteka wydziałowa mogłaby zaistnieć w mediach”, 42% odpowiedziało nie, uzasadniając to m.in. takim stwierdzeniem: „Nie widzę takiej potrzeby, zainwestowałabym raczej w kolejne tomy i pozycje książkowe”. Siedmiokrotnie padła sugestia, że „Biblioteka powinna służyć studentom, a nie szerszemu gronu”⁴³! Na pytanie, „czy biblioteka

38 Horrigan, „Libraries at the Crossroads. The public is interested in new services and thinks libraries are important to communities”, 3–5.

39 TNS RMS East Africa, „Perceptions of Public Libraries in Africa Combined Report Presentation Prepared for EIFL by TNS RMS East Africa”, 29.

40 TNS RMS East Africa, 26.

41 TNS RMS East Africa, 70.

42 TNS RMS East Africa, 90.

43 Burnicka i Cupa, „Public relations i promocja współczesnej biblioteki naukowej – oczekiwania i opinie czytelników Biblioteki Wydziału Politologii i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu”, 245–46.

wydziałowa, oprócz podstawowych zadań, może (powinna) być miejscem spotkań”, uzyskano aż 51% negatywnych odpowiedzi. W uzasadnieniach można przeczytać m.in. takie stwierdzenie: „Biblioteka to nie jest miejsce spotkań towarzyskich, jest przystanią nauki i skupienia”⁴⁴.

Jak widać, czytelnicy wydziałowej biblioteki okazali się być konserwatywnymi odbiorcami usług swojej ksiąźnicy. Autorki badania, Katarzyna Burnicka i Marzenna Cupa, będąc wyraźnie niezadowolonymi z tego faktu, podsumowały negatywne odpowiedzi wnioskiem o błędnym rozumieniu przez studentów roli biblioteki jako „trzeciego miejsca” i wskazały na potrzebę uświadomienia im ich pomyłki⁴⁵.

Badania pokazują, że tam, gdzie odbiorca musi korzystać z biblioteki, tam rozrywka nie jest przez wszystkich mile widziana. Ten przymus jest związany z koniecznością studiowania, która nierozłącznie wiąże się z czytaniem i nauką, wymagającymi ciszy i skupienia. W bibliotekach publicznych wygląda to inaczej. Afrykańskie i polskie wyniki badań wskazują na wyraźny konflikt pomiędzy rekreacyjnym trendem w rozwoju bibliotek a oczekiwaniami „klasycznych” czytelników. Pochodzą one jednak sprzed kilku lat i trudno stwierdzić, czy opór wobec rozrywki w ksiąźnicy kształtuje się na tym samym poziomie.

Krytyka rozrywki w bibliotece

Przy okazji omawiania zagadnienia łączenia bibliotek i analizy danych statystycznych pojawiły się krytyczne głosy pod adresem procesu przekształcania biblioteki w domy kultury i miejsca spotkań. Spróbujmy teraz przyjrzeć się bliżej tej krytyce.

W 2010 roku francuski pisarz, krytyk i historyk literatury William Marx napisał krótki lecz treściwy artykuł pod znamienym tytułem: *Variations sur le lecteur de bibliothèque* (Wariacje na czytelnika biblioteki), w którym zanegował rozwój bibliotek eliminujący czytelników⁴⁶.

Przeczytać w nim możemy m.in., że „lecteurs (...) ils ne vont pas à la bibliothèque pour s’amuser et se divertir, mais pour lire et travailler, et ils consacrent à cette activité en elle-même assez légitime tout le temps qu’ils peuvent lui consacrer, pas une minute de moins” (czytelnicy (...) nie chodzą do biblioteki dla zabawy i rozrywki, ale żeby czytać i pracować, i poświęcają się temu działaniu jako całkiem uzasadnionemu przez cały czas)⁴⁷. Zdaniem samego autora jego osąd nie jest odosobniony. To co nas winno w tym dziwić, to fakt że należy o tym przypominać i że robi to

44 Burnicka i Cupa, 246–47.

45 Burnicka i Cupa, 246–47.

46 Marx, „Variations sur le lecteur de bibliothèque”.

47 Marx.

czytelnik! William Marx widzi w bibliotekach również miejsce na działania edukacyjne i kulturalne w postaci np. wystaw, ale jego zdaniem nie mogą one przesłaniać tych podstawowych celów⁴⁸.

W 2011 roku Piotr Witt na postawie tekstu Williama Marxa w artykule zatytułowanym: *Biblioteka istnieje. Jak długo jeszcze?* napisał: „biblioteka pojmowana jako miejsce, gdzie można czytać w skupieniu i możliwie najlepszych warunkach, dostarcza narodowi, albo raczej całej ludzkości, możliwości dla lepszego poznania jej samej — oto prawdziwa użyteczność publiczna i demokratyczna biblioteka. Co do troski o ożywienie biblioteki należy przypominać czynnikom odpowiedzialnym, że uczeni, badacze, ludzie pióra i myśli są najlepszym, najbardziej naturalnym i w rezultacie najkorzystniejszym elementem ożywienia placówki. Wszelka próba przekształcenia jej w miejsce rozrywki nie tylko zniszczy bibliotekę, ale także zaszkodzi w poważnym stopniu rozwojowi myśli ludzkiej i kultury w najszerszym i najlepszym tego słowa znaczeniu i bez tego wystawionej w ostatnich czasach na ciężkie próby”⁴⁹.

W tym samym roku Agata Zysiak w artykule pod tytułem: *Jak pozostać wiernym w niestałym świecie? Czym, gdzie i dla kogo ma być nowoczesna biblioteka?*, zwróciła uwagę na niebezpieczeństwo przekształcania księżnic w „trzecie miejsca”. „Co może niepokoić, to znacząca redefinicja funkcji tego zacnego i uświęconego tradycją miejsca, które pragnie wkroczyć w obszar działalności klubokawiarni, centrów kultury czy pubów. Takie zabiegi mogą być oczywiście skuteczne, jednak nigdy nie powinny być wprowadzane kosztem podstawowych funkcji biblioteki, a zwłaszcza biblioteki uniwersyteckiej. To właśnie wierność podstawowym funkcjom, pewien konserwatyzm wobec współczesnych tendencji powinien stać się kamieniem węgielnym wprowadzania zmian. Nie jest to bynajmniej postulat sprzeczny, choć na taki może pozornie wyglądać”⁵⁰.

W tym miejscu warto przytoczyć historię funkcjonowania centrum rozrywki „Hulakula” w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego. Zaczęła się ona w 2000 roku, przyczyniając się do bardzo dobrych opinii o BUW-ie jako „trzecim miejscu” i związanym z nią „buwingu”⁵¹. Zdaniem jednego z ówczesnych dyrektorów BUW-u Ewy Kobiarskiej-Maciuszko: „Rozsądny pomysł finansowy (koszty eksploatacji nowego gmachu BUW były kilkakrotnie wyższe niż starego) wzmocniono wdzięczną teorią, że otóż znużeni studenci po wielogodzinnej pracy w BUW z przyjemnością spędzą kolejną godzinę na godziwej rozrywce, np. grze w kręgle. (...) Na efekty nie musieliśmy długo czekać – trudno policzyć szyby wybite w drzwiach, zanieczyszczone klatki schodowe i nocne

48 Marx.

49 Witt, „Biblioteka istnieje. Jak długo jeszcze?”

50 Zysiak, „Jak pozostać wiernym w niestałym świecie? Czym, gdzie i dla kogo ma być nowoczesna biblioteka?”, 25–26.

51 Kisilowska, „Czy lubicie się państwo zakładać? O zaufaniu w bibliotece”, 15; Baran i Kotowska, „Przestrzeń społeczna w nowoczesnej bibliotece akademickiej miejscem nauki i spotkań”, 140.

interwencji policji”⁵². Czytając te słowa trudno uwierzyć, że centrum rozrywki funkcjonowało w podziemiach biblioteki do 2015 roku, kiedy zostało przeniesione do innej lokalizacji⁵³.

Wcześniej wspominaliśmy o pomysłach na specjalne przestrzenie i usługi dla bezdomnych osób. W tym miejscu warto przytoczyć relację Jana Witta o paryskim Centrum Pompidou: „Czytelnik nieuprzedzony, który znalazłby się nagle w paryskim Centrum Pompidou, odniósłby wrażenie, że przybył do luksusowego przytułku dla bezdomnych. Przy kilkudziesięciu monitorach telewizyjnych przeznaczonych do odtwarzania dokumentów audiowizualnych siedzą od rana kłozardzi. Ze słuchawkami na uszach oglądają programy telewizyjne, filmy, czytają. W sekcji muzycznej, za przepierzeniem, inni odepchnięci przez życie słuchają techno i rapu. Studenci w okresie sesji egzaminacyjnej muszą stawić się przy wejściu do biblioteki w chwili otwarcia, jeżeli mają ochotę pracować. W niektóre dni główna sala czytelnia zajęta jest w połowie przez bezdomnych, sale audio i wideo w 80%. Dzieje się tak nie wbrew, ale za zgodą, a nawet zachętą władz. Rosnące bezrobocie i niebotyczne ceny mieszkań w Paryżu wyгнаły na ulicę rzesze byłych mieszkańców. Trzeba ich gdzieś pomieścić”⁵⁴.

Czytając powyższy opis trudno nie zauważyć, że bezdomny użytkownik wypiera czytelnika. Można nawet pokusić się o politycznie mało poprawne stwierdzenie o „złym i dobrym czytelniku”, co nasuwa skojarzenie z teorią o „złym i dobrym pieniądzu” (prawo Kopernika-Greshama). Zgodnie z nią ten pierwszy wypiera tego drugiego z obiegu. Odnosząc to do całego procesu można stwierdzić, że „dobry czytelnik” pozostaje w domu, gdzie w ciszy czyta i uczy się, a w bibliotece pozostaje ten „zły”, który szuka tam rozrywki.

Podsumowując przegląd krytycznych uwag pod adresem księżnicy jako miejsca zabawy widzimy, że takie głosy są rzadkie, ale jednak są. Ich autorzy dostrzegają problem w bezkrytycznym transformacji bibliotek w miejsca rozrywki. Wskazują oni na granicę, której nie należy przekraczać w dostosowywaniu księżnic do zmieniających się okoliczności. W cytowanych wyżej tekstach nie widać zagrożenia w przekształceniu miejsc pracy i nauki w bardziej komfortowe. Problem pojawia się, gdy ta funkcja schodzi na dalszy plan. Nie trzeba prowadzić badań, aby dojść do wniosku, że tętniąca życiem kręgielnia będzie przyciągać więcej chętnych niż cicha czytelnia. Bibliotek nie zakładano jednak dla celów rozrywkowych i nie powinny one przesłaniać tych podstawowych tylko dlatego, że zainteresowanie na nie słabnie.

W tym kontekście należy sobie postawić trudne pytanie o granicę wychodzenia naprzeciw potencjalnym użytkownikom. Ponad 100 lat temu Paul Ladewig pisał, że „punktem wyjścia dla biblioteki może być jedynie punkt widzenia publiczności”, ale nie do końca, gdyż na na samym

52 Kobińska-Maciuszko, „Najwyższy czas dla BUW-u, by rozstać się z Hulakulą [LIST DO REDAKCJI]”.

53 Kobińska-Maciuszko; Jankowska, „Hulakula już nie w BUWie! Słynne centrum rozrywki przenosi się na...”

54 Witt, „Biblioteka istnieje. Jak długo jeszcze?”

początku jego *Katechizmu* czytamy, że „pierwszoplanowym zadaniem współczesnej biblioteki jest podniesienie przeciętnego poziomu wykształcenia narodu”⁵⁵. Trudno postawić znak równości pomiędzy podnoszeniem poziomu wykształcenia a graniem w kręgle.

Zakończenie

Przegląd literatury tematu i dane statystyczne pokazują, że położenie nacisku na rozwój działalności kulturalnej, edukacyjnej i rozrywkowej bibliotek pozytywnie wpływa na ich recepcję w społeczeństwie i ogólne statystyki. Trudno jednak stwierdzić to samo na temat stricte „bibliotekarskich” wskaźników, które co roku spadają. Istnieje prawdopodobieństwo, że dodatkowe atrakcje w księżnicach wpływają pozytywnie na liczbę wypożyczeń książek i czytelników, że bez tych form te dane byłyby jeszcze niższe, ale obecnie brak na to przekonujących dowodów.

Z drugiej strony, biblioteki stając się powoli domami kultury i świetlicami tracą swoją ideową tożsamość. Wskazują na to efekty łączenia księżnic z innymi instytucjami kultury. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że biblioteki przyjmując funkcję „trzeciego miejsca” będą powoli marginalizować elementy związane z wypożyczaniem i udostępnianiem książek. Warto w tym kontekście zadać pytanie o granicę zasięgu wprowadzanych zmian.

Próbując walczyć ze słabnącym zainteresowaniem bibliotekami, próbuje się nakłonić ludzi różnymi sposobami do ich odwiedzania. W efekcie traci na znaczeniu cel wizyty, gdyż na pierwsze miejsce wysuwa się sama wizyta. Nie jest już ważne po co idzie się do biblioteki, ważne że się idzie. Nie jest istotne kto odwiedza biblioteki, liczy się liczba odwiedzin. Powstaje pytanie, czy biblioteka powinna być miejscem dla wszystkich? Albo inaczej, czy księżnica jest dla czytelników, czy dla użytkowników? W tych publicznych coraz więcej jest tych drugich, za to mniej tych pierwszych, co w dłuższej perspektywie może być zagrożeniem dla idei biblioteki, rozumianej jako miejsce do czytania i nauki.

Wiele wskazuje na to, że ten niebezpieczny dla bibliotek proces będzie nabierał tempa za sprawą budowania doświadczenia bibliotecznego użytkownika. Albowiem użytkownicy w coraz większym stopniu będą identyfikować księżnicę z domem kultury ze znaczącym udziałem rozrywkowej funkcji.

Znacznie lepsze perspektywy mają akademickie księżnice. Ich czytelnicy muszą czytać i uczyć się, gdyż tego wymaga studiowanie. Biblioteki, które zapewnią im dostęp do płatnych

55 Ladewig, *Katechizm biblioteki*, 108.

zasobów cyfrowych i urzędą komfortowe warunki do pracy nie będą musiały martwić się o swoją przyszłość.

Powyższe wyniki pozwalają potwierdzić dewizę Paula Ladewiga o negatywnym wpływie celu rozrywkowego na biblioteki. Dewiza niemieckiego bibliotekarza, mimo upływu ponad 100 lat, pozostaje nadal aktualna. W dzisiejszych czasach nabiera ona nawet większego znaczenia, gdyż nie mamy do czynienia z odosobnionymi przypadkami, ale z całym trendem. Czy jest to dobry kierunek rozwoju dla bibliotek? Dla samej idei wiele wskazuje, że nie, ale dla instytucji pod zmienioną nazwą, budynku i pracujących tam ludzi możliwa jest pozytywna odpowiedź. Czytelnicy będą zadowoleni, o ile oferta dla nich nie zostanie zmniejszona, aby za tak zaoszczędzone pieniądze zadowolić użytkowników.

Bibliografia

- Antczak-Sabala, Beata. „Łączenie bibliotek w podregionie toruńsko-włocławskim: zysk czy strata?” W *Łączenie bibliotek. Skutki społeczno-kulturalne. Materiały z ogólnopolskiej konferencji zorganizowanej przez Książnicę Pomorską, Szczecin, 4–5 listopada 2015 r.*, zredagowane przez Monika Kwaśniak, 42–54. Szczecin: Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica w Szczecinie, 2016.
- Baran, Scholastyka, i Katarzyna Kotowska. „Przestrzeń społeczna w nowoczesnej bibliotece akademickiej miejscem nauki i spotkań”. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2011. <http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/136/49-63.pdf?sequence=1>.
- Berlicki, Maciej. „Nie tylko biblioteki”. W *Łączenie bibliotek. Skutki społeczno-kulturalne. Materiały z ogólnopolskiej konferencji zorganizowanej przez Książnicę Pomorską, Szczecin, 4–5 listopada 2015 r.*, zredagowane przez Monika Kwaśniak, 33–35. Szczecin: Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica w Szczecinie, 2016.
- Boeske, Łukasz. „Biblioteka humansize”. *Poradnik Bibliotekarza*, nr 6 (2018): 4–7.
- Borońska, Renata. „Centrum nauki jako przykład wykorzystania przestrzeni bibliotecznej w działalności bibliotek naukowych”. *Przegląd Biblioteczny* 84, nr 4 (2016): 590–602.
- Budyńska, Barbara. „O «uszczerbku» w działalności bibliotek publicznych”. W *Łączenie bibliotek. Skutki społeczno-kulturalne. Materiały z ogólnopolskiej konferencji zorganizowanej przez Książnicę Pomorską, Szczecin, 4–5 listopada 2015 r.*, zredagowane przez Monika Kwaśniak, 13–32. Szczecin: Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica w Szczecinie, 2016.
- Budyńska, Barbara, i Małgorzata Jezierska. „Biblioteki w Polsce w 2016 r.” Biblioteka Narodowa, 2017. <https://www.bn.org.pl/download/document/1518520996.pdf>.
- Burnicka, Katarzyna, i Marzenna Cupa. „Public relations i promocja współczesnej biblioteki naukowej – oczekiwania i opinie czytelników Biblioteki Wydziału Politologii i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu”. zredagowane przez Maria Wrocławska i Justyna Jerzyk-Wojtecka, 241–50. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2011. <http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/136/49-63.pdf?sequence=1>.
- Cegiełko, Małgorzata, Kinga Siekierska, i Jolanta Zwierzyńska. „Brawo wy! brawo my! Relacja z 9. Kongresu Bibliotek Publicznych”. *Bibliotekarz*, nr 3 (2019): 30–33.
- Ciesielska-Kruczek, Renata. „Przestrzeń biblioteczna – miejscem nauki, działalności społeczno-kulturalnej, pracy”. W *Fizyczna przestrzeń bibliotek*, zredagowane przez Maia Wojciechowska, 40–52. Gdańsk: Oficyna Wydawnicza Edward Mitek, 2013.
- Felińska, Renata, i Teresa Górniak. „Miejsce biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego w życiu osób starszych”. W *Biblioteka w społeczeństwie wiedzy*, zredagowane przez Tomasz Piestrzyński i Justyna Jerzyk-Wojtecka, 128–49. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2016. 10.18778/8088-191-4.10.
- Fernández-Ardèvol, Mireia, Núria Ferran-Ferrer, Javier Nieto-Arroyo, i Carme Fenoll. „The public library as seen by the non-users”. *El Profesional de la Informacion* 27, nr 3 (2018). <https://doi.org/10.3145/epi.2018.may.19>.
- Figiel, Grzegorz, i Małgorzata Pieczykolan. „Czy razem znaczy lepiej? Sytuacja bibliotek w województwie lubelskim po zmianie ustawy”. W *Łączenie bibliotek. Skutki społeczno-kulturalne. Materiały z ogólnopolskiej konferencji zorganizowanej przez Książnicę Pomorską, Szczecin, 4–5 listopada 2015 r.*, zredagowane przez Monika Kwaśniak, 64–71. Szczecin: Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica w Szczecinie, 2016.
- Grodecka, Maria. „Czytanie z klockami LEGO. Biblioteka zaprasza na warsztaty”. PetroNews, 20 styczeń 2017. <http://petronews.pl/czytanie-z-klockami-lego-biblioteka-zaprasza-na-warsztaty/>.

- „Gry planszowe”. Biblioteka Uniwersytetu Gdańskiego, 2019. <https://www.bg.ug.edu.pl/inne/gry-planszowe>.
- Horrigan, John. „Libraries at the Crossroads. The public is interested in new services and thinks libraries are important to communities”. Pew Research Center, 2015. https://www.pewresearch.org/wp-content/uploads/sites/9/2015/09/2015-09-15_libraries_FINAL.pdf.
- Houghton, Kirralie, Marcus Foth, i Evonne Miller. „The continuing relevance of the library as a third place for users and non-users of IT: the case of Canada Bay”. *The Australian Library Journal* 62, nr 1 (2013): 27–39. <https://doi.org/10.1080/00049670.2013.771764>.
- Izabela, Koryś, Dominika Michalak, Zofia Zasacka, i Roman Chymkowski. *Stan czytelnictwa w Polsce 2017 roku*. Warszawa: Biblioteka Narodowa, 2018.
- Jankowska, Ewa. „Hulakula już nie w BUWie! Słynne centrum rozrywki przenosi się na...” *Metro*. Warszawa, 24 lipiec 2015. <http://metrowarszawa.gazeta.pl/metrowarszawa/1,141635,18414762,hula-kula-juz-nie-w-buwie-znamy-nowa-lokalizacje-slynnego-centrum.html>.
- Jeziński, Paweł. „Kluby jako formy aktywizacji lokalnych społeczności”. *Bibliotekarz*, nr 3 (2018): 7–8.
- Joseph, V. Edwin, i V[ellivel] Mohan. „Transforming traditional libraries into Digital Libraries”. W *Knowledge Management: Issues and strategies*, zredagowane przez P. Visakhi i et al., 150–59. New Delhi: U-Day Publishers and Printers, 2010. https://www.researchgate.net/publication/284717742_Transforming_traditional_libraries_into_Digital_Libraries.
- Khoir, Safirotu. „An information behaviour perspective into Asian immigrants’ settlement in urban South Australia: Investigating their everyday life information seeking and the value of public library services”. University of South Australia, 2016. https://ap01-a.alma.exlibrisgroup.com/view/delivery/61USOUTH AUS_INST/12145033070001831.
- Kisilowska, Małgorzata. „Czy lubicie się państwo zakładać? O zaufaniu w bibliotece”. zredagowane przez Maria Wrocławska i Justyna Jerzyk-Wojtecka, 17–17. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2011. <http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/136/49-63.pdf?sequence=1>.
- Kobierska-Maciuszko, Ewa. „Najwyższy czas dla BUW-u, by rozstać się z Hulakulą [LIST DO REDAKCJI]”. *Gazeta Wyborcza*. Warszawa, 4 luty 2015. http://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/1,34862,17359733,Najwyzszy_czas_dla_BUW_u_by_rozstac_sie_z_Hulakula.html?disableRedirects=true.
- Ladewig, Paul. *Katechizm biblioteki*. Zredagowane przez Zdzisław Gębołyś. Przetłumaczone przez Zdzisław Gębołyś i Bernhard Kwoka. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, 2016.
- Ladorucki, Jacek. „Uwarunkowania misji bibliotek w społeczeństwie wiedzy i informacji. Wizerunek i tożsamość”. W *Biblioteka w społeczeństwie wiedzy*, zredagowane przez Tomasz Piestrzyński i Justyna Jerzyk-Wojtecka, 19–32. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2016. 10.18778/8088-191-4.02.
- Line, Maurice B. „Biblioteka przyszłości”. *Forum Akademickie*, nr 11 (2001).
- Łobocka, Agnieszka. „Centra informacji i galerie – współczesne tendencje organizacji przestrzeni publicznej w bibliotekach polskich”. W *Fizyczna przestrzeń bibliotek*, zredagowane przez Maia Wojciechowska, 53–64. Gdańsk: Oficyna Wydawnicza Edward Mitek, 2013.
- Łysoń, Piotr. *Kultura w 2011 r.* Warszawa: Główny Urząd Statystyczny, Główny Urząd Statystyczny w Krakowie, 2012.
- . *Kultura w 2012 r.* Warszawa: Główny Urząd Statystyczny, Główny Urząd Statystyczny w Krakowie, 2013.

- . *Kultura w 2013 r.* Warszawa: Główny Urząd Statystyczny, Główny Urząd Statystyczny w Krakowie, 2014.
- . *Kultura w 2014 r.* Warszawa: Główny Urząd Statystyczny, Główny Urząd Statystyczny w Krakowie, 2015.
- . *Kultura w 2015 r.* Warszawa: Główny Urząd Statystyczny, Główny Urząd Statystyczny w Krakowie, 2016.
- . *Kultura w 2016 r.* Warszawa: Główny Urząd Statystyczny, Główny Urząd Statystyczny w Krakowie, 2017.
- Marchewska, Kamilla. „Praktyka pozyskiwania czytelników w małej bibliotece publicznej”. *Bibliotekarz*, nr 11 (2018): 16–17.
- Marcinkiewicz, Andrzej. „Łączenie bibliotek – suma dylematów wójta, bibliotekarza i dyrektora WBP”. W *Łączenie bibliotek. Skutki społeczno-kulturalne. Materiały z ogólnopolskiej konferencji zorganizowanej przez Książnicę Pomorską, Szczecin, 4–5 listopada 2015 r.*, zredagowane przez Monika Kwaśniak, 36–41. Szczecin: Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica w Szczecinie, 2016.
- Marx, William. „Variations sur le lecteur de bibliothèque”. *Bulletin des bibliothèques de France (BBF)*, nr 6 (2010). <http://bbf.enssib.fr/consulter/bbf-2010-06-0032-007>.
- Matras-Mastalerz, Wanda. „Strefa nauki, strefa kultury - biblioteka na miarę XXI wieku”. W *Bibliotekarz 2.0. Nowoczesność na bazie tradycji*, 86–98. Kraków: Wydawnictwo Naukowe UP, 2015.
- Michalak, Dominika, Izabela Koryś, i Jarosław Kopeś. *Stan czytelnictwa w Polsce 2015 roku*. Warszawa: Biblioteka Narodowa, 2016.
- Morawiec, Barbara Maria. „Biblioteka w Oleśnie wie jak to się robi!” *Lustro Biblioteki* (blog), 16 styczeń 2017. <http://lustrbiblioteki.pl/2017/01/biblioteka-olesnie-wie-sie-robi/>.
- Oldenburg, Ramon, i Dennis Brissett. „The third place”. *Qualitative Sociology* 5, nr 4 (1982): 265–84. <https://doi.org/10.1007/BF00986754>.
- Oldenburg, Ray. *The Great Good Place. Cafes, Coffee Shops, Community Centers, General Stores, Bars, Hangouts, and How They Get You through the Day*. New York: Paragon House, 1989.
- Orange, Fundacja. „Pracownie Orange - Nasze programy”. Fundacja Orange. Udostępniono 16 styczeń 2019. <https://fundacja.orange.pl/nasze-programy/pracownie-orange/>.
- Ośłowska, Iwona. „Biblioteki - nowoczesne przestrzenie kultury”. *Przegląd Biblioteczny* 86, nr 4 (2018): 554–82.
- Piotrowska, Agnieszka, i Magdalena Witczak. „Zastosowanie idei «trzeciego miejsca» na przykładzie wybranych bibliotek europejskich (Hjorring, Blanes)”. zredagowane przez Maria Wrocławska i Justyna Jerzyk-Wojtecka, 49–63. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2011. <http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/136/49-63.pdf?sequence=1>.
- Plata, Mirosław, i Aleksandra Polit. „Biblioteki publiczne w 2017 roku”. stat.gov.pl, b.d. Udostępniono 13 styczeń 2019.
- Singh, B. P. „Digital Transformation of library services in the Mobile World: The future trends”. *Publishing Technology and Future of Academia [referat na konferencji]*, 2018, 335–49.
- Sopyło, Tomasz. „Fatnomyka. Rzeczywistość wirtualna w bibliotece”. *Bibliotekarz*, nr 5 (2018): 24–33.
- Szczygłowska, Lidia. „Architektura bibliotek”. W *Fizyczna przestrzeń bibliotek*, zredagowane przez Maia Wojciechowska, 22–39. Gdańsk: Oficyna Wydawnicza Edward Mitek, 2013.
- Śliwińska, Milena. „Jaka biblioteka jest potrzebna studentowi? Próba odpowiedzi na pytanie”. W *Fizyczna przestrzeń bibliotek*, zredagowane przez Maia Wojciechowska, 247–60. Gdańsk: Oficyna Wydawnicza Edward Mitek, 2013.
- TNS RMS East Africa. „Perceptions of Public Libraries in Africa Combined Report Presentation Prepared for EIFL by TNS RMS East Africa”. TNS RMS East Africa, 2011.

http://www.eifl.net/system/files/resources/201408/perceptions_of_public_libraries_in_africa_-_full_report_hi.pdf.

Tucholska, Milena. „Makerspace, hackerspace i fablab, czyli kreatywne przestrzenie w bibliotekach publicznych”. *Poradnik Bibliotekarza*, nr 11 (2018): 4–8.

Urząd Statystyczny w Krakowie. Ośrodek Statystyki Kultury. „Biblioteki publiczne w 2016 roku”. stat.gov.pl. Udostępniono 13 stycznia 2019.

https://stat.gov.pl/download/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5493/14/1/1/biblioteki_publiczne_2016.pdf.

„Ustawa z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej”, b.d.

Webb, Kathleen M., Molly A. Schaller, i Sawyer A. Hunley. „Measuring Library Space Use and Preferences: Charting a Path Toward Increased Engagement”. *Libraries and the Academy* 8, nr 4 (2008): 407–22.

Witt, Piotr. „Biblioteka istnieje. Jak długo jeszcze?” *Biuletyn EBIB*, nr 2 (2011).

http://www.ebib.pl/images/stories/numery/120/120_witt.pdf.

Wójcik, Magdalena. „Library User Experience, czyli o budowaniu doświadczenia użytkownika w bibliotece”. *Przegląd Biblioteczny* 86, nr 3 (b.d.): 393–402.

Zybert, Elżbieta Barbara. „Bezdomni w bibliotekach - doświadczenia zagraniczne”. *Przegląd Biblioteczny* 84, nr 1 (2016): 27–45.

———. „Osoby doświadczające bezdomności i biblioteki”. *Bibliotekarz*, nr 11 (2018): 4–10.

Zysiak, Agata. „Jak pozostać wiernym w niestałym świecie? Czym, gdzie i dla kogo ma być nowoczesna biblioteka?” zredagowane przez Maria Wrocławską i Justyną Jerzyk-Wojtecką, 18–27. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2011.

<http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/136/49-63.pdf?sequence=1>.